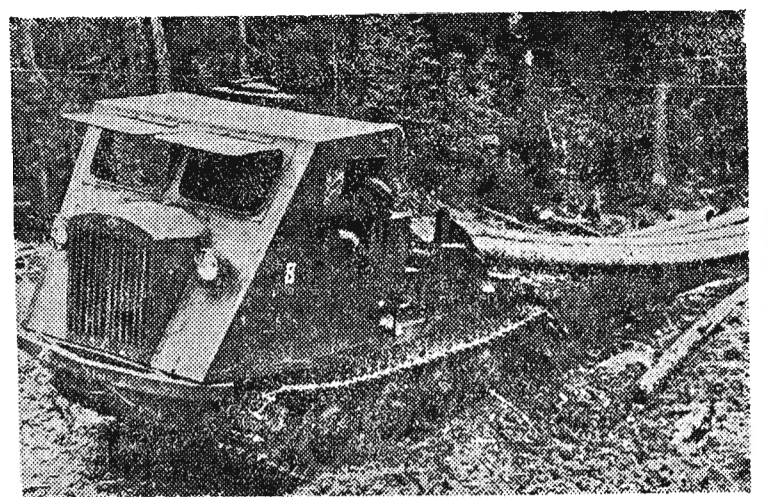


Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 24 października 1949 Nr. 40



Najpoważniejszym dostawcą drewna budulcowego w ZSRR jest Karelo-Fińska Republika Radziecka. Wywóz drewna z bezkresnych lasów republiki odbywa się mechanicznie. Na zdjęciu widzimy wywózkę olbrzymich drzew przy pomocy traktorów.

Depesza Komunistycznej Partii Argentyny do Partii Komunistycznej USA

NOWY JORK. Komunistyczna Partia Argentyny przesłała na ręce przewodniczącego Narodowego Komitetu Komunistycznej Partii USA — Fosterę depeszę, w której potępia proces przeciwko przywódcom amerykańskiej Partii Komunistycznej. Proces ten — podkreśla depesza — dowodzi, że rządzące koła USA uciekają się do metod faszystowskich w walce z ofiarnymi obrońcami sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu. Proces nowojorski wywołał głębokie oburzenie w postępowych i antyimperialistycznych kołach argentyńskich.

Partia Komunistyczna Argentyny przesłała również depeszę Trumanowi, w której protestuje ostro przeciwko niesłychanemu postępowaniu sędziego Mediny.

Masy pracujące Niemiec Zachodnich witają utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN. Z Niemiec Zachodnich napływają dalsze doniesienia o coraz silniejszym oddźwięku powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Hasła, rzucone przez berliński parlament Ludowy i przez rząd demokratyczny, znajdują zrozumienie w masach pracujących. Z licznych środowisk robotniczych wysyłane są do Berlina rezolucje z wyrazami solidarności.

Tak więc np. robotnicy w Gelsenkirchen przystali od prezydenta Piecka depesze, wyrażającą głębokie zadowolenie z powodu utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wydalenie dyplomatów-szpiegów titowskich z Czechosłowacji

PRAGA. Jak donosi agencja CTK, Czechosłowackie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, poinformowało w sobotę ambasadę jugosłowiańską w Pradze, że uważa 11 urzędników tej ambasady za „persone non gratae” i żąda, by opuścili oni Czechosłowację w przeciągu 24 godzin.

Dewaluacja lira nie pomogła. Ciężka sytuacja przemysłu włoskiego

RZYM. Dziennik „Globo” organ konfederacji przemysłowców włoskich zamieszcza dane dotyczące produkcji hutniczej we Włoszech, stwierdzając, że przemysł hutniczy znajduje się w nader ciężkiej sytuacji. Artykuły włoskiego przemysłu hutniczego nie wytrzymują konkurencji zagranicznej, zwłaszcza po dewaluacji

Nowe zwycięstwo mas ludowych Francji Rene Mayer zrezygnował z utworzenia rządu

PARYŻ. Rene Mayer zrezygnował z misji utworzenia nowego rządu francuskiego i w niedzielę nad ranem zakomunikował o swej decyzji prezydentowi republiki Wincentowi Auriolowi. Prezydent rozpoczął niezwłocznie trzecią podczas obecnego kryzysu serię rozmów w poszukiwaniu nowego kandydata na premiera, odbywając przede wszystkim dwie długie narady z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Herriotem.

Bezpośrednią przyczyną rozbicia się rokowań Rene Mayera było nieosiągnięcie porozumienia z socjalistami w sprawie podziału tek. Socjaliści nalegali zwłaszcza na przyznanie teki ministra pracy członkowi SFIO o takim samym nazwisku co premier in spe — Danielowi Mayerowi.

W kołach politycznych, które były podporą ostatnich rządów francuskich i pragną wyłonić nowy podobny rząd, panuje wielka konsternacja. Stwierdza się, że dotychczasowa większość parlamentarna znalazła się w impasie. Radykali, członkowie MRP i socjaliści zgodzili się wprowadzić dwukrotnie co do osoby premiera (Mocha i Rene Mayera), ale nie zdołali się porozumieć w sprawie udziału w gabinecie koalicyjnym. Przywódca grupy radykalnej w parlamencie Delcos uskarżał się po niedzielnej porannej rozmowie z prezydentem na bardzo trudną sytuację. W kołach politycznych panuje przekonanie, że prezydent republiki powierzy misję utworzenia rządu Herriotowi, ale tylko w tym celu, by Herriot przygotował grunt do rozwiązania parlamentu i rozpisanie w bliskiej przyszłości nowych wyborów.

PARYŻ. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Herriot nie zdołał doprowadzić do porozumienia między radykałami a socjalistami. Wówczas prezydent Auriol wezwał byłego ministra spraw zagranicznych Georges Bidault i zapytał go, czy nie spróbowałby podjąć się utworzenia nowego rządu. W ten sposób po radykałach Rene Mayerze występuje jako kandydat na premiera przywódca MRP.

Co do odpowiedzi Bidault na wezwanie premiera, to wieczorem dnia 23 bm. rozeszła się wiadomość, że Bidault podjął się „misji informacyjnej” i zgodził się na odbycie rozmów

które mają wykazać, czy ma on szansę uzyskania inwestytury jako premier. Z drugiej strony krążyły pogłoski, że Bidault poszedłby nawet na ryzyko przedstawienia się parlamentowi bez uprzednich konsultacji z przywódcami stronnictw.

Dotychczasowe rozmowy między socjalistami a radykałami rozbiły się dlatego, że socjaliści chcieli zachować sobie wszystkie dotychczasowe teki, w szczególności tekę obrony narodowej, czemu sprzeciwiali się radykałowie.

Abstrahując jednak od targów między

dzypartyjnych, obserwatorzy kryzysu rządowego we Francji stwierdzają, że istotną przyczyną długotrwałości kryzysu jest nacisk mas ludowych, które żądają zasadniczej zmiany dotychczasowej polityki i których nie zadowala przesuwanie pionków na szachownicy politycznej przez zastępowanie jednej marionetki reakcji inną.

W obecnych warunkach reakcja francuska zdaje się już dążyć do utworzenia jedynie „przejściowego” rządu, który po odpowiedniej zmianie ordynacji wyborczej miałby rozwiązać parlament i wyznaczyć nowe wybory. Czynniki reakcyjne liczą na to, że utworze to dopiero drogę do wprowadzenia w kraj reżimu „mocnej ręki”. Masy pracujące żądają natomiast powołania rządu jedności demokratycznej, prowadzącego politykę zgodną z interesami narodu.

Świat pracy zobowiązaniami produkcyjnymi uczci rocznicę Wielkiej Rewolucji Listopadowej

WARSZAWA. „Wielka Rewolucja Listopadowa rozpoczęła nową erę w historii ludzkości — erę obalenia kapitalizmu, zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka, zniesienia ucisku narodowego — erę socjalizmu. Doceniając znaczenie Wielkiej Rewolucji dla wyzwolenia narodu polskiego i dla walk wyzwolenieczych wszystkich narodów świata, godnie uczcimy historyczną rocznicę zwycięstwa proletariatu rosyjskiego, który jest jednocześnie zwycięstwem mas pracujących całego świata” — głosi jedna z rezolucji uchwalonych przez robotników dla uczczenia 32 Rocznicę Wielkiej Proletariackiej Rewolucji.

W woj. gdańskim ponad 60 zakładów pracy powzięło zobowiązania przedterminowego wykonania planów produkcyjnych, wzmocnienia pracy kulturalno-oświatowej kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zarówno w mieście jak i na wsi, utworzenia nowych świetlic, zorganizowania wystaw obrazujących osiągnięcia narodów Związku Radzieckiego oraz masowego wstępowania w szeregi TPPR.

Pracownicy spółdzielni na Dolnym Śląsku podejmują zobowiązania przedterminowego wykonania planów produkcyjnych. Np. załoga spółdzielni pracy „Olga” we Wrocławiu zobowiązała się m. in. do 1 listopada objąć indywidualnym i zespołowym współzawodnictwem pracy co najmniej 60 proc. załogi oraz wykonać przedterminowo roczny plan produkcyjny i przekroczyć o

20 proc. roczny plan oszczędnościowy. Koło Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych przy gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Zmięrodzie, zobowiązało się wyremontować świeżo filicę i uruchomić ją na 15 listopada.

Młodzież wiejska ZMP w woj. łódzkim postanowiła uczcić Rocznicę Rewolucji Listopadowej przez przyspieszenie robót jesiennych w polu oraz przez dodatkową pracę przy omłotach zbóż. Członkowie koła ZMP przy fabryce „Metalurgia” zadeklarowali wykonanie 3 frezerek, zaś młodzi włókniarze, zatrudnieni w PZPB w Żelowie, zobowiązali się wyprodukować dodatkowo 600 metrów tkanin. Wiele kół ZMP usprawnia prace organizacyjne i podnosi poziom ideologiczny swoich członków, w oparciu o wzory komсомоłu młodzieżowej organizacji Związku Radzieckiego.

Do Komendy Głównej „SP” nadchodzi liczne meldunki o czynnym udziale junaków i junaczek w miesiącu pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Junacy ZMP-owcy 25 brygady, hufce „SP” w Raciborzu, Rozwadowie i Opolu prowadzą na szeroką skalę akcję porządkowania i przyzadbania cmentarzy żołnierzy radzieckich.

„Nasza praca będzie dowodem wdzięczności za walkę, trud i ofiarną służbę żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy złożyli swe życie w ofierze dla naszej wolności” — piszą w meldunku junacy z Opola.

Wallace potępia antyrobotniczą działalność Kongresu USA

NOWY JORK. Przywódca amerykańskiej partii postępowej Wallace, wygłosił przemówienie radiowe, w którym poddał ostrej krytyce działalność ostatniej sesji kongresu Stanów Zjednoczonych. Wallace nazwał parlament amerykański „kongresem, myśiącym o wojnie, dążącym do inflacji i antyrobotniczym”.

Mówca przypomniał, że 81 kongres USA zignorował zupełnie wolę narodu amerykańskiego, który w czasie kampanii wyborczej na stanowisko prezydenta głosił ostre przeciwko zimnej wojnie i prześladowaniom swobod obywatelskich oraz o obniżkę cen i większe prawa mas pracujących. — Rząd i kongresmeni — podkreślił Wallace — wszczęli kampanię historii wojennej i podjęli akcję nienawiści wobec komunistów dla odwrócenia uwagi społeczeństwa od najbardziej palących problemów wewnętrznych.

Chińskie wojska ludowe docierają do granic Indii

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi z frontu wschodnio-chińskiego, że armia ludowa wyzwołała wyspę Ta ohwa, w odległości 12 km. na południowy wschód od morskiej i powietrznej bazy Kuomintangu — Czuszan koło wybrzeża Czekiangu.

LONDYN. W depeszy z Hongkongu Agencja Reutersa stwierdza, że chińska armia ludowa opanowała szybko Chiny północno-wschodnie, by następnie zawrócić na północ i uderzyć w kierunku Czung-Kingu, gdzie schroniły się niedobitki rządu kuomintangowskiego.

Równocześnie jeden z generałów chińskiej armii ludowej Lui-Po-Czeng ma podjąć ofensywę na Czung-King od strony zachodu.

Prowincja Si-Kiang, której stolica Urumczy wpadła w ręce wojsk ludowych, graniczy z Pakistanem. — Obfituje ona w cenne złoża mineralne. Dawne władze tej prowincji zerwały w ubiegłym miesiącu wszelkie stosunki z Kuomintangiem i zadeklarowały lojalność wobec Centralnego Rządu Chin Ludowych.

Z ostatniej chwili

MOSKWA. Na mocy uchwały Prezydium Rady Najwyższej ZSRR minister budowy maszyn Piotr Parszyn został odznaczony w 50 rocznicę urodzin orderem Lenina za zasługi w dziedzinie rozwoju przemysłu budowy maszyn. Orderem Lenina został również odznaczony członek Akademii Nauk — Aleksander Skoczynski w związku z 75-tą rocznicą urodzin i 50-letnią działalnością naukową i pedagogiczną.

Dla zdradzieckiej kliki Tito nie ma miejsca w Światowym Komitecie Obrońców Pokoju

Rezolucja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

WARSZAWA. Pod przewodnictwem prof. J. Dembowskiego odbyło się posiedzenie prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Tow. Adam Rapacki scharakteryzował przebieg akcji pokoju w kraju i postawił wniosek ufundowania przechodniego sztandaru pokoju dla przodujących zakładów pracy. Prezydium wyłoniło komisję, w celu zrealizowania wniosku, w składzie: Adam Rapacki, Jerzy Borejsza, Aleksander Burski, Stefan Ignar i Józef Kociuba.

Po ożywionej dyskusji na temat dotychczasowej szerokiej akcji pokoju w Polsce i planów na przyszłość, zabierali głos następujący członkowie prezydium: górnik — Kociuba, chłopka — Kunkowska, robotnik trasy W—Z — Więckowski, przewodnicząca Ca Ligi Kobiet — Sztachelska, przewodnicząca ZMP — Matwin, red. Dłuski, prezes ZSch. — Ignar, oraz sekretarz CRZZ — Cwik.

W dalszym ciągu obrad zebrani postanowili wysłać telegram do Związku Intelektualistów w Paryżu, na wiec w obronie poety Ludwika Aragona, wielkiego syna narodu francuskiego, bojownika o wolność i pokój — podkreślając głębokie oburzenie polskiego świata pracy z powodu bezprzykładnej decyzji rządu francuskiego, pozbawiającej Aragona praw obywatelskich.

Sekretarz generalny Komitetu — Jerzy Borejsza, odczytał list przewodniczącego Światowego Komitetu Obrońców Pokoju, prof. Joliot-Curie na temat udziału Jugosławii w Światowym Komitecie Obrońców Pokoju. Zebranie jednogłośnie przyjęło zgłoszoną przez J. Borejszę rezolucję:

Postępowy dziennik niemiecki potępia tendencje rewizjonistyczne

BERLIN. „Neues Deutschland” podkreśla w artykule wstępnym doniosłość uznania przez Polskę Demokratyczną Republiki Niemieckiej i dokonania z nią wymiany misji dyplomatycznych.

„Po Związku Radzieckim — pisze dziennik — również i kraj, który padł pierwszą ofiarą hitlerowskiej furii wojennej podaje nam obecnie braterską dłoń”. Dziennik wyraża pogląd, że uznanie przez Polskę Demokratyczną Republiki Niemieckiej stanowi zakończenie bliskiego tysiąclecia okresu w stosunkach między Polską a Niemcami, które cechowały napaści pruskie na naród polski i hasło „Drang nach Osten”. Obecnie rozpoczyna się nowa epoka korzystniejszej dla obu krajów współpracy opierającej się na bezwarunkowym uznaniu linii Odra — Nysa przez Niemcy.

Zwracając się pod adresem niemieckich rewizjonistów „Neues Deutschland” stawia im pytanie, jakie perspektywy otworzą oni przed Niemcami, odrzucając możliwość istnienia granicy pokoju na Odrze i Nysie. „Czy bierze ktoś teraz poważnie — zapytuje dziennik — możliwość zdobycia z powrotem tych terenów? Tak dalece na pewno sam Adenauer nie przecenia układu sił w świecie. Kampania szowinistyczna w zachodnich Niemczech ma na celu przeszkodzenie rozwojowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej, faktycznie zaś godzi w interes całego Niemiec, rozpalając nastroje odwetowe oraz hamując rozwój pokojowych i postępowych zjednoczonych Niemiec”.

„Polski Komitet Obrońców Pokoju przyłącza się i popiera w pełni decyzję Światowego Komitetu Obrońców Pokoju — stawiającą poza obręb naszej światowej organizacji przedstawicieli tzw. „Jugosłowiańskiego Komitetu Obrońców Pokoju”, którzy w swych wystąpieniach udzielili pełnego poparcia dla zdradzieckiej, wojennej polityki Tito na usługach amerykańsko-angielskich spiskowców przeciw pokojowi. W trosce

o bratnią współpracę narodu polskiego i narodów Jugosławii, ruch pokoju w Polsce wita zapowiedź udziału w Światowym Komitecie Obrońców Pokoju tych delegatów jugosłowiańskiego narodu, którzy potępiają i zwalczają wojenną i faszystowską działalność rządu Tito. Polski Komitet Obrońców Pokoju wyraża nadzieję, że ludy Jugosławii wbrew swojemu rządowi walcząc będą o wolność i pokój narodów”.

Zabierając głos w dyskusji ob. ob. Ignar, Kociuba, Cwik, Matwin i inni gorąco poparli zgłoszoną rezolucję która została przyjęta jednomyślnie.

Przedterminowym wykonaniem planu rocznego odpowiemy na knowania podżegaczy wojennych

Popołudniowe obrady pierwszego dnia Krajowej Narady Naftowców

Po przedterminowym wykonaniu planu 3-letniego na czoło zagadnień wysuwa się przedterminowe wykonanie planu rocznego, w myśl uchwały powziętych na II Kongresie Związków Zawodowych i dodatkowych zobowiązań naftowców. Krytyczna ocena prac przemysłu naftowego, zanalizowana przez przewodniczącego zarządu głównego Związku Zawodowego Naftowców tow. postępnego Jerzyka, wywołała ożywioną dyskusję.

Występujący przewodnicy i racjonalizatorzy, wiertacze i kierownicy sekcji piętnowali marnotrawstwo i nieusprawiedliwione absencje. Z wystąpienia ich przebiegała troska o zakład pracy, o postawienie go na wyższym poziomie, o zainteresowanie zagadnieniami produkcyjnymi, związkowymi szerokości rzesz inteligencji technicznej.

W dyskusji zabrał głos wysoko-kwalifikowany robotnik, dziś kierownik sekcji tow. Sowiński. „Odpowiedzią robotników w krajach paktu atlantyckiego” — oświadczył mówca — „jest wykonanie już w dniu 29 września b. r. 3-letniego planu gospodarczego. Drugą naszą odpowiedzią na imperialistyczny straszak Trumanowskiej bomby atomowej, będzie przedterminowe wykonanie rocznego planu produkcji na dzień 20 grudnia. — Trzecią wreszcie odpowiedzią załogi naszej sekcji na knowania podżegaczy wojennych i agentów titowskich jest wzmocnienie potencjału gospodarczego kraju przez zwiększenie oszczędności dla potrzeb gospodarki narodowej, w czym jedna tylko z współzawodniczących sekcji osiągnęła 16 mil. oszczędności. Poddając krytycznej ocenie dotychczasowe prace — tow. Sowiński wskazał na konieczność umasowienia narad wytwórczych i większego zainteresowania się aktywnym robotniczym i zagadnieniami produkcyjnymi, ze strony powiatowej organizacji partyjnej i Związków Zawodowych. Należy zwiększyć opiekę nad szkoleniem partyjnym, by frekwencja na kursach była pełna — zakończył tow. Sowiński — nasze bowiem doświadczenie mówi, że tam gdzie partia czuwa — plan jest wykonany.

Racjonalizator tow. Chrobaszynski, jeden z najlepszych majstrów budowlanych, mający za sobą szereg poważnych osiągnięć racjonalizatorskich, wskazał na konieczność pełniejszej mechanizacji urządzeń przy budowie szybów. Domagał się o równie zlikwidowania biurokratycznych form dostawy w biurach, oraz zwrócenia większej uwagi na wykorzystanie użytecznego jeszcze złomu.

Wiertacz ob. Przewłocki domagał się skoordynowania prac pomiędzy wiertaczami poszczególnych szybów. Wskazał na braki w terminowości dostaw materiałów. Mówiąc o bezpieczeństwie i higienie pracy stwierdził, że należy ciągle ostrzegać robotników przed lekceważeniem wymagań bezpieczeństwa pracy.

O pełnym wykorzystaniu rezerw tkwiących w współzawodnictwie pracy, mówił tow. Kubowicz. Nawiązu-

jąc do procesu Rajka, wskazał on na usiłowania imperialistów i szpiegowskiej kliki titowskiej, do rozsadzenia od wewnątrz krajów demokracji ludowych, na konieczność zaostrzenia czujności klasowej, jak również zainteresowania naszej młodzieży w budownictwie socjalistycznym.

— Młodzież nasza — oświadczył — entuzjazmuje się ruchem współzawodnictwa i zadowolony sukcesów młodzieżowym brygadzom produkcyjnym w przemyśle węglowym. Trzeba umożliwić naszym młodym robotnikom organizować się w brygady młodzieżowe i brać udział w współzawodnictwie ze zmianami starych, wykwalifikowanych robotników.

Odnaczony orderem Sztandaru Pracy, kierownik sekcji tow. Bania, scharakteryzował problem mechanicznego niekiedy podejścia w sprawach planowania.

Dyskusję podsumował przedstawiciel CRZZ tow. Kulesza, wskazując na konieczność zaznajomienia się pracowników i związkowców przemysłu naftowego z bogatym doświadczeniem górników w przemyśle węglowym.

Przebieg drugiego dnia obrad poświęcony zagadnieniom sekcji podamy w numerze jutrzejszym.

(Ad.)

Masy pracujące Szwecji żądają wyzwolenia z kleszczy imperializmu amerykańskiego

Rezolucja KC Szwedzkiej Partii Komunistycznej

SZTOKHOLM. Plenum Centralne Komitetu Szwedzkiej Partii Komunistycznej przyjęło rezolucję, — stwierdzającą, że „wojenna polityka imperialistów, pakt atlantycki, unia europejska, plan Marshalla, wysięg zbrojeń i propaganda wojenna są świadectwem, że mocarstwa zachodnie, a w szczególności imperializm amerykański dążą do rozpętania trzeciej wojny światowej”.

Te plany wojenne winny być unicestwione. Należy przeprowadzić redukcję zbrojeń, należy zakazać stosowania bomby atomowej i innych środków masowego niszczenia.

Rezolucja podkreśla, że przeciwko podżegaczom wojennym staje do walki coraz bardziej potężny front zwolenników pokoju. Siła, która przewodzi obozowi pokoju i demokracji jest Związek Radziecki.

W dalszym ciągu rezolucja stwierdza, że zagraniczna polityka rządu szwedzkiego skoordynowana jest z polityką zagraniczną mocarstw zachodnich, co jest konsekwencją udziału Szwecji w planie Marshalla, unii europejskiej i jej współpracy z uczestnikami bloku atlantyckiego.

W związku z tym rząd USA ma prawo kontrolowania szwedzkiego życia gospodarczego i politycznego.

Przywódcy socjaldemokratyczni i burżuazyjni — brzmi dalej rezolucja

— otwarcie wzywają do podporządkowania się Stanom Zjednoczonym, do wyrzeczenia się przez Szwecję jej suwerenności. Prasa socjaldemokratyczna i burżuazyjna prowadzi zdradziecką propagandę, domagającą się pod porządkowaniem szwedzkiej polityki wojskowej Stanom Zjednoczonym, które zamierzają przeksztalczyć Szwecję w bazę wojskową, skierowaną przeciwko ZSRR.

W walce między siłami wojny i pokoju — podkreśla rezolucja — naród szwedzki winien popierać oboz pokoju.

W walce o pokój, naród szwedzki winien żądać położenia kresu propagandzie wojennej w kraju, winien do magać się, by szwedzka delegacja w ONZ poparła propozycję Związku Radzieckiego o redukcji zbrojeń, winien żądać zerwania z planem Marshalla.

W interesie narodu szwedzkiego należy wyzwoić Szwecję z kleszczy imperializmu amerykańskiego, polepszyć stosunki handlowe i polityczne ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Robotnicy Szwecji nie pogodzą się z polityką eksploatacji mas pracujących. Jedynie walcząc o swe interesy klasa robotnicza potrafi obronić i podwyższyć swój poziom życia, potrafi obronić pokój i pomóc dziełu socjalizmu.

Zeznania świadków w procesie Hildebrandta potwierdzają akt oskarżenia

BYDGOSZCZ. W piątym dniu rozprawy przeciwko hitlerowskim zbrodniarzom wojennym: Hildebrandtowi i Henzemu sąd przesłuchiwał dalszych świadków.

Świadek Godek złożył zeznania obciążające oskarżonego Henzega — stwierdzając, że przedwojenny prezydent miasta Bydgoszczy Barciszewski został aresztowany i stracony na rozkaz prezydium policji hitlerowskiej.

Świadek potwierdza, że okrutne i bezwzględne metody działania policji hitlerowskiej wywoływały oburzenie wśród Niemców niezwiązanych z hitleryzmem, którzy ostrzegali znajomych Polaków o mających nastąpić aresztowaniach lub wysiedleniach.

O masowych egzekucjach obywateli polskich narodowości żydowskiej w Koronowie opowiedział świadek Wyżgowski. Ludzi tych przywożono na miejsce stracenia straszliwie storurowanych.

Były więzień obozu koncentracyjnego w Stutthofie świadek Wiśniewski stwierdził, że „Hildebrandt przyjeżdżał niejednokrotnie do Stutthofu”. Świadek podkreśla, że do roku 1941 oboz podlegał bezpośrednio oskarżonemu, który odpowiedzialny jest za wszystkie dokonywane w tym okresie zbrodnie.

„Hildebrandt uważany był w obozie za najgorszego kata” — mówi ob. Wiśniewski. — Nieludzko traktował on również więźniów stutthofskich zatrudnionych w jego prywatnej posiadłości w Gdańsku. Na inspekcjach w Stutthofie Hildebrandt oburzał się, że więźniowie dostają „za dobre jedzenie”. Świadek dodaje jednoznacznie, że wielu więźniów zginęło na skutek niedostatecznego żywienia, pracy ponad siły i bestialskiego pastwienia się SS-manów.

Na tym rozprawę przerwano do 24 b. m.

Wyroki nie pomogą...

Na całym świecie podniosła się fala oburzenia i protestów przeciw wyrokom, skazującym na długolletnie więzienie 11 przywódców Komunistycznej Partii USA, oraz sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Australii, Sharkey'a.

„Skazanie przywódców komunistycznych, jest hańbą dla Ameryki — oświadczył przewodniczący Postępowej Partii b. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Wallace. Jest to czyn, który godzi bezpośrednio w swobody obywatelskie całego narodu amerykańskiego”. W Australii na znak protestu przeciw wyrokom sądowemu i na znak solidarności z Komunistyczną Partią Australii górnicy i robotnicy przegrali prace, ogłaszając w wielu miejscowościach strajki.

Nie przypadkowo w Stanach Zjednoczonych i w odległej Australii w tym samym czasie rozpoamerykańskich, przeciw przywódcom komunistycznym czeto dzika nagonkę prowadzoną przez imperialistów stojącym na czele najbardziej świadomego oddziału międzynarodowej klasy robotniczej.

Co było przyczyną prowokacyjnego procesu sądowego komunistów amerykańskich? Odezwa Narodowego Komitetu KP USA wskazała, że przyczyn tych należy szukać w stałej i systematycznie pogarszającej się sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych. Kapitał amerykański chce przerzucić ciężar nadchodzącego kryzysu na masy pracujące i w tym celu dąży wszelkimi siłami do rozbitcia ruchu robotniczego. W chwili kiedy sąd nowojorski wydał wyrok, skazujący komunistów, w Ameryce trwają strajki, które objęły przeszło milion robotników, żądających podwyżki zarobków, wzrasta z dnia na dzień liczba bezrobotnych i mnożą się objawy kryzysu. Wyrok ten ma „odstraszyc” masy pracujące od Partii Komunistycznej, ma osłabić dążenie do jedności klasy robotniczej, ma ułatwić rozbijającą robotę, prowadzoną wśród robotników przez agentów wielkiego kapitału.

Za co został skazany Sharkey, generalny sekre-

tarz Komunistycznej Partii Australii? Został on skazany dlatego, że oświadczył, iż robotnicy australijski nigdy nie będą walczyli przeciwko Związkowi Radzieckiemu, że ZSRR, wielkie mocarstwo socjalistyczne, nie może nigdy być agresorem. Wystarczyło to, aby wtrącić go do więzienia, aby pod osłoną tego wyroku rozpoczął prześladowanie organizacji robotniczych i postępowych, walczących przeciw imperializmowi amerykańskiemu, o utrwalenie pokoju.

Wyrokami sądowymi chciałoby amerykańscy imperialiści i posłusznym im rządy saharmować nieunikniony bieg dziejów. Sądzą oni, że wystarczy wsadzić do więzień przywódców Partii Komunistycznej, by uniemożliwić rozpowszechnienie idei marksizmu-leninizmu, idei wolności, pokoju i sprawiedliwości społecznej. Łudzą się, że przy pomocy wyroku sądowego można obozować rozwijający się ruch robotniczy, do którego należy przyszłość.

Amerykańscy imperialiści nie są pierwsi, jeśli o tego rodzaju próby chodzi. Mają oni swoich poprzedników i nauczycieli w rosyjskim caracie, który zsyłając rewolucjonistów na Sybir, sądził, że skazuje rewolucję na wygnanie. Mają oni swych poprzedników i nauczycieli w hitlerowskim faszyzmie, który paląc księżki na stosach i ludzi w krematoriach sądził, że zniszczy myśl postępową i ruch wolnościowy.

Dzisiaj carat i hitleryzm należą do smutnej przeszłości. Ich miejsce zajął zaborczy imperializm amerykański, którego kleska jest również nieuchronna jak upadek caratu i rozgromienie faszyzmu niemieckiego. Wbrew wyrokom przepięknych sędziów nowojorskich, wzmocnić się będzie jedność klasy robotniczej Ameryki i jej jedność ze światowym obozem postępowym. Wbrew wyrokom kapitalistycznych pacholków, sędziów z Sydney, będzie ruch pokojowy w Australii i na całym świecie potężnieć, krzyżując złośliwie plany różnych awanturniczych podżegaczy do nowej wojny.

PAZDIERNIK

24

PONIEDZIAŁEK

DYZURY APTEK:

Dyzur nocny: Apteka pod Matką Boską plac Wolności im. Gen. Stalina.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Lubomirskiego 3, tel. 333

STRAŻ POŻARNA: ul. Mickiewicza 18, tel. 40

PRZEMYSŁ

Dyzur nocny: Apteka pod Opatrznością, ul. Mickiewicza

KROSNO

Dyzur nocny: Apteka mgr. St. Wojtyńkiewicza — Rynek.

JAROSŁAW

Dyzur nocny: Apteka mgr. St. Wojciechowskiego, ul. Grunwaldzka

MIELEC

Dyzur nocny: Apteka pod Gwiazdą — mgr. Pawlikowskiego

PRZEWORSK

Dyzur nocny: Apteka pod św. Duchem — Rynek

DEBICA

Dyzur nocny: Apteka pod Gwiazdą, mgr. Gardziela

MUZEU MIASTA RZESZOWA — Rynek 8 — od godz. 10 do 13.**TEATR****PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ** — ul. Kępczyński.**KINA****APOLLO:** „Opowieść o prawdziwym człowieku” — film prod. radzieckiej (w ramach festiwalu)**PRZEMYSŁ:** — Bałtyk — Młoda Gwardia (seria II)

„Olimpia: „Chłopiec z przedmieścia”

KROSNO — Pionier: „Kurhan Małachowski”**DEBICA** — Uciecha: „Kłeska śpiewa GORLICE — Wiarus: „Czarodziejskie ziarno”**GIJINIK** — Karpaty: „Tchórz**JAROSŁAW** — Gdynia: „Jasna droga”**KOLBUSZOWA** — Grzywna: „Polska”**LANCUT** — Złoc: „Za wami pójdą inni**MIELEC** — Odra: Dzień zwycięskiego kraju**NISKO** — San: Słońce wschodzi**PRZEWORSK** — Bałtyk: Nikt nie wie**RUDNIK** — Rusalka: Wiesz na pograniczu**ROZWADOWÓW** — Polonia: Pieśń Tajsi**STAŁOWA WOLA** — Stał: Muzyka i miłość**TARNOBRZEG** — Wisła: Guramiszilli**ZURAWICA** — Zorza: Młodzi idą**KINA OBJAZDOWE**

program na dzień 26 bm.

WONICZ (Krosno) — Góra dziewczęta**HUMNISKA (Brzozów)** — Góra dziewczęta**RZEMIEŃ (Debica)** — Harry Smith odkrywa

Amerykę

ZRECIN (Krosno) — Dusze czarnych**GRABOWNICA (Brzozów)** — Złoty klucz**WIĄZOWNICA (Jarosław)** — Wyspa bez-

mienna

KUPNO (Kolbuszowa) — Muzyka i miłość**BLĄZOWA (Rzeszów)** — Chłopiec z przed-

mieścia

KOLBUSZOWA GÓR. (Kolbuszowa) — Polska**GRUDNA KEPSKA (Gorlice)** — Nowa Alba-

nia.

SUCHODÓŁ (Krosno) — Przygody Nasredina.**KINO FOLSTAŁE**

program na 26 bm.

WONICZ — Dwa żołnierze**RADIO**

6.45: dziennik poranny, 7.50: muzyka, 8.15: Wzdech radiowa, 13.30: muzyka obiadowa, 14.55: utwory M. Rimski-Korsakowa, 15.30: „Łosos i trać” — aud. dla dzieci, 15.50: audycja SKRK, 16.00: dziennik popołudniowy, 16.30: Francja przemawia do Polski — aud. słown.-muzyczna, 17.00: muzyka, 19.00: audycja dla wsi, 19.50: dzień i wieczór, 22.15: koncert, 23.00: ostatnie wiadomości.

Rzeszowski świat pracy uczy godnie 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

W związku ze zbliżającą się 32 rocznicą Wielkiej Rewolucji Listopadowej w całym kraju trwają przygotowania dla godnego jej uczczenia. W ciągu 32-letniej swej władzy Związek Radziecki dwukrotnie pomógł narodowi polskiemu w odzyskaniu niepodległości. W czasie tych lat, sam starając się przełamać u siebie wielkie trudności walcząc z rodzimą reakcją, nie odmówił jednak pomocy polskiej klasie robotniczej. To też klasa pracująca pragnie w rocznicę tę zmanifestować swoje przywiązanie dla Związku Radzieckiego, a zarazem okazać głębokie zrozumienie przemian jakie się dokonały dzięki rewolucji.

W związku z tym w Wydziale Propagandy i Oświaty KW PZPR w Rzeszowie odbyło się zebranie członków Komitetu obchodu tej rocznicy, poświęcone omówieniu programu uroczystości.

W czasie od 1 do 7 listopada na terenie całego województwa rzeszowskiego we wszystkich podstawowych organizacjach partyjnych zorganizowane zostaną tzw. otwarte zebrania, na których wygłoszone będą referaty poświęcone 32-giej rocznicy Rewolucji.

We wsiach, referaty ujmujące znaczenie Rewolucji wygłoszone zostaną na ogólnych zebraniach członków partii z całej gminy. Udział w nich wezmą również bezpartyjni.

Z inicjatywy świata pracy we większych zakładach pracy w mieście i województwie oraz w Państw. Go-

spodar. Rolnych pomiędzy 4 a 7 listopada odbędą się uroczyste akademie. W akademiach wezmą udział zespoły świetlicowe, które wystąpią z bogatym programem: sztuk, pieśni i utworów poetów i kompozytorów radzieckich.

Również młodzież szkolna na specjalnie zorganizowanych prelekcjach

zapozna się ze znaczeniem 32-giej rocznicy Rewolucji Listopadowej.

W Rzeszowie w dniu 6 listopada odbędzie się uroczysta akademia z referatem poświęconym 32-giej Rocznicę Rewolucji. Na część artystyczną akademii złożą się inscenizacje, pieśni i recytacje utworów pisarzy radzieckich.

**Pieśń i sztuka radziecka****Eliminacje amatorskich zespołów świetlicowych**

W dniu wczorajszym odbyły się w sali Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej w Rzeszowie, występy amatorskich zespołów świetlic Z. S. Ch. w ramach powiatowych eliminacji Konkursu na wystawienie radzieckiej pieśni, sztuki scenicznej lub utworu muzycznego.

W eliminacjach wzięły udział zespoły z Rudnej Małej, Pogwizdowa

Nowego, Dąbrowej, Zaczernia, Staromieścia, Krasnego i Ślociny.

Orzeczeniem jury pierwsze miejsce za ogólny poziom wykonania zdobyła świetlica ze Staromieścia, za odegranie „Jubileuszu” Czechowa.

Obszerniejsze sprawozdanie z eliminacji, podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma. **Eres.**

Nowe głośniki radiowe dla wsi

Pod przewodnictwem wojewody tow. Mirka, odbyło się w Rzeszowie zebranie przedstawicieli władz oraz masowych organizacji politycznych i społecznych, celem utworzenia woj. komitetu obywatelskiego dla zorganizowania Tygodnia Społ. Komite tu Radiofizacji Kraju na terenie naszego województwa.

W czasie Tygodnia przewidziane są pogadanki w szkołach, rozprawy, wykładki, wywiady, konkursy, akcja zbiorowa, zabawy przy głośnikach itp. imprezy propagandowe, które odbędą się we wszystkich powiatach.

Na terenie Rzeszowskiego istnieje obecnie 14 macierzystych i 10 powiatowych głośni, obsługujących 9889 głośników, z których 6449 znajduje się na terenie miast a 3440 na terenie wsi. Na założenie dalszych głośni Zarząd Okr. SK RK rozporządził w formie subwencji na poszczególne powiaty kwotę 1300 tys. zł. Dla szkół i świetlic w ciągu Tygodnia zostanie rozdanych 85 radiodiodników oraz 1020 tys. zł. na ich instalację. W planie SKRK na woj. rzeszowskie przewidziane jest zwiększenie ilości członków do 20 tys. osób i zainstalowanie nowych 4500 głośników.

Równocześnie woj. pełnomocnik dla podatku gruntowego przeznaczył dla gromad, które w pełnej wysokości wpłacają należności podatkowe, kwotę 5 mil. zł. na cele radiofizacji. **(fb)**

Walny zjazd okręgu Polskiego Związku Zachodniego

W niedzielę dnia 23 bm. odbyło się w Rzeszowie przy udziale przedstawicieli władz, partii i społeczeństwa oraz 40 delegatów PZZ walne zgromadzenie Okręgu Polskiego Związku Zachodniego.

Prace Związku nad odbudową polskości i życia społecznego na Ziemiach Zachodnich zobrazował prezes Okręgu mgr. Petrus, który wyznał, że ziemie te zostały już całkowicie z Macierzą, a cele PZZ są dziś nierozdzielnie związane z celami Ligi Morskiej, tak jak ziemie Zachodnie nierozdzielnie połączone są z morzem i wybrzeżem morskim.

Sprawozdanie złożone w toku obrad wykazało, że na terenie naszego województwa Związek posiada

18 obwodów, które w 275 kołach zrzeszają 25 tys. członków. Z obwodów najliczniejszy jest rzeszowski liczący 4661 członków i przemyski grupujący 2611 członków.

Po ożywionej dyskusji podczas której delegaci jednomyślnie wypowiedzieli się za zjednoczeniem PZZ z LM zapadła rezolucja w której m. in. członkowie zebrania „uchwalają połączyć się w jedną organizację z Ligą Morską w tym głębokim przekonaniu, że zagadnienie Ziemi Zachodnich zawsze nierozdzielnie łączyło się z zagadnieniem dostępu Polski do Morza Bałtyckiego”.

Zebrani przyrzekli uroczystość, że w przyszłej, nowej organizacji wyłożą swe siły w kierunku poparcia ideologicznego i materialnego sprawy odbudowy naszych portów na Bałtyku, gospodarczej rozbudowy zaplecza morskiego oraz stworzenia silnej i potężnej marynarki.

Kożuchy i zimowe okrycia w „Bazarze Ludowym”

Na półkach „Bazaru Ludowego” jest już wiele artykułów zimowych. Wełniane i półwełniane swetry damskie, bluzki, skarpetki, szalik, zimowe komplety damskie, wreszcie samodzielne materiały w kratę cieszą się dużym powodzeniem. Z zimowych okryć można również dostać kożuchy, płaszcze męskie i kurtki. Jest również, tak bardzo poszukiwany, biały jedwab.

Od początku bieżącego tygodnia we wtorki i piątki, ze względu na duży napływ ludności wiejskiej, odbywać się będzie sprzedaż jednorazowo tzn. bez przerwy obiadowej.

Nadejść również w bież. tygodniu do działu konfekcyjnego nowe transporty jedwabiu i podszewki.

W październiku obroty Bazaru Ludowego wynoszą około 8 milionów złotych. **(af)**

40 tysięcy porad lekarskich w ciągu 4 tygodni

W ciągu ostatnich 4 tygodni lekarze rzeszowskiej Ubezpieczalni Społecznej udzieliли łącznie 39.529 porad. Zakłady leczniczo-rozpoznawcze wykonały w tym czasie 1831 zabiegów, z leczenia dentystrycznego skorzystało 10.741 podopiecznych, z zabiegów personelu pomocniczo-lekarskiego 13.256 chorych.

Lekarze-ginekolodzy asystowali przy 299 porodach, na zasiłki chorobowe, domowe, szpitalne itp. instytucja wydatkowała 4.309.543 tys. zł. Apteki własne i punkty rozdawnictwa leków zrealizowały w tym okresie 51.162 recept, na leczenie do sanatoriów i zakładów leczniczych skierowano 1.403 pracujących i członków ich rodzin. **(C)**

Szkoli się wiejski aktyw ZMP

W Ośrodku szkoleniowym ZMP odbyło się uroczyste zakończenie I turnusu kursu dla przewodniczących gminnych zarządów ZMP. Kurs ukończyło 30-tu aktywistów, w tym 7 — kobiet. Najlepsi z kursistów otrzymali od Kierownika Wydziału Oświatowo-Szkoleniowego nagrody w postaci książek. W okresie jesienno-zimowym w ośrodku odbywać się będą dalsze kursy, których celem jest przygotowanie ZMP-owców z odcinka wiejskiego do pracy organizacyjnej. **(D-k)**

150 kobiet znajdzie zatrudnienie w Spółdzielni „Nasza Przyszłość”

Zorganizowana w Rzeszowie przez Centralę Spółdzielni Pracy spółdzielnia krawczyń — „Nasza Przyszłość”, dała zatrudnienie najbardziej potrzebującym, a umiejętnym szyci kobietom. Niezależnie od tego przy spółdzielni Liga Kobiet prowadzi kursy kroju i szycia dla kobiet, które pragną zdobyć zawód krawiecki i w nim pracować.

Obecnie spółdzielnia zatrudnia 25 osób. Zgłoszeń jednakże jest dużo więcej. Nie brak też i maszyn do szycia, ale w obecnej chwili warunki lokalowe uniemożliwiają zatrudnienie większej liczby osób. Zaplanowano więc wprowadzenie pracy na dwie zmiany i zorganizowanie częściowego chatupnictwa — co pozwoli dać pracę 150 kobietom. **(D-k)**

Powiaty Sanok i Lesko czekają na osiedleńców

Na czoło zagadnień natury gospodarczej pow. sanockiego i leskiego wysuwa się jeszcze nadal problem osiedleńczy. Oba te powiaty, w czasie dywersyjnej działalności band upowskich, przetrzuciły dużą ilość ludności na osiedlenie Ziemi Odzyskanych, wskutek czego sam pow. leski w roku 1947 miał do objęcia blisko 2.000 gospodarstw, zaś pow. sanocki około 1.000. Natychmiast po uspokojeniu terenów przystąpiono do akcji osiedleńczej, ściągając przede wszystkim byłych rob. folwarcznych i chłopów bezrolnych z woj. krakowskiego.

Z powiatów limanowskiego, sądeckiego, tarnowskiego i myślenickiego napłynęli wkrótce nowi osiedleńcy w łącznej liczbie 13.318 osób i inwentarza żywego 1.032 szt. Uzyskali oni pożyczki na zakup inwentarza żywego, nawozy sztuczne, ziarno i zasiew a ponadto referat społeczny przy Starostwie Powiatowym udziela również wydatnej pomocy w zagospodarowaniu.

W samym tylko wrześniu br. Powiatowy Oddział PUR w Sanoku rozdzielił z kredytu inwestycyjnego kwotę 3 mil. zł. dla osiedleńców na zakup inwentarza żywego.

W tej chwili powiat sanocki mógł-

by jeszcze przyjąć 581 gospodarstw zaś leski 688. W związku z tym, akcja osiedleńcza nadal trwa a Powiatowa Rada Społeczna Osiedlenia Spółdzielczo-Parcelacyjnego pracuje nad nowymi możliwościami w dziedzinie osiedlenia nowych osadników. Projekt tuje się między innymi wysyłanie grup agitacyjnych spośród miejscowych osadników do ich rodzinnych terenów „aby propagowali i zachęcali do przeniesienia się na nowe tereny. Z uwagi jednak na to, iż z miesiąca na miesiąc wolne zabudowania gospodarskie niszczone, należałoby dołożyć wszelkich starań, aby przyspieszyć akcję propagandową, by nowi osiedleńcy jak najszybciej objęli wolne gospodarstwa.

Rzeczowa propaganda skłoni na pewno jeszcze wielu rolników do przeniesienia się na tereny pow. sanockiego czy leskiego, tym bardziej, że oprócz dobrej, urodzajnej ziemi, istnieje tam możliwość ubocznego zarobkowania w Fabryce Wagonów — lub w leśnictwie.

Należałoby również, aby Film Polski wziął udział w akcji zasiedlenia, wyświetlając filmy informacyjne dla terenów przeludnionych.

(Mor)



Gwardia - Kraków mistrzem Polski na rok 1949 Lechia Gdańsk i Polonia Bytom opuszczają I Ligę...

Przedostatnia runda rozgrywek ligowych rozstrzygnęła ostatecznie kwestię tytułu mistrzowskiego na rzecz Gwardii z Krakowa. Do zdobycia tytułu przez Gwardię przyczyniła się wydatnie Polonia warszawska, która pokonała u siebie najgroźniejszego dotychczas rywala „gwardzistów”, Cracovię, spychając ją aż na czwarte miejsce w tabeli.

Wprawdzie Gwardia straciła jeden punkt w meczu z Ruchem, nie-

mniej jednak posiada już na swym koncie 30 punktów, będąc lepszą o 3 pkt. od pozostałych rywali, toczących między sobą zażarty bój o drugie miejsce.

Kolejarz Poznań po rozgromieniu Górnika zdystansował Cracovię lepszymi stosunkami bramek. Również Polonia warszawska posiada lepszy stosunek bramkowy, co pozwoliło jej na zajęcie trzeciego miejsca przed Cracovią.

W grupie środkowej AKS po wygraniu z Wartą wyszedł na piąte miejsce, spychając o miejsce niżej ŁKS, który przegrał w Bytomiu z tamt. Polonią. Niestety ta ostatnia mimo zwycięstwa będzie musiała towarzyszyć Lechii w drodze do II

Ligi, ponieważ tak Legia, po zwycięstwie nad Lechią, jak i Ruch po remisie z Gwardią, posiadają lepszy stosunek punktowy i bramkowy

— Tak więc rozstrzygnięty się już w przedostatniej rundzie losy ligowców. Ostatnia niedziela rozgrywek, która przypada na dzień 6 listopada, nie będzie miała specjalnego znaczenia, nie przyniesie zmiany mistrza ani nie zmieni smutnych losów Lechii i Polonii Bytom.

Ostatnia runda toczy się będzie jedynie pod znakiem walk o... tytuł wicemistrza, do którego pretendują Kolejarz Poznań, Polonia W-wa i Cracovia. Na razie wszystkie trzy mają po 27 pkt. i równe szanse... a więc czekajmy!

I. LIGA:
LECHIA—LEGIA 0:3 (0:1).
AKS—WARTA 3:2 (2:1).
POLONIA B.—ŁKS 2:1 (2:1).
KOLEJARZ—GÓRNIK 8:0 (4:0).

TABELA LIGOWA

1. Gwardia Kr.	21	30	50:20
2. Kolejarz Poz.	21	27	60:35
3. Polonia W.	21	27	42:27
4. Ogn.-Cracov.	21	27	39:29
5. A. K. S.	21	22	37:41
6. Ł. K. S.	21	20	47:47
7. Warta	21	19	35:35
8. Górnik	21	19	33:49
9. Legia	21	18	34:40
10. Ruch	21	17	40:48
11. Polonia Byt.	21	15	29:43
12. Lechia	21	11	26:59

II LIGA: PÓLNOC:

Bzura—Pomorzanin 3:1 (3:0).
Lublinianka—PTC 2:0 (1:0).
Garbarnia—Widzew 1:0 (1:0).
Ostrovia—Ognisko 5:0 (5:0).
Radomiak—Gwardia Sz. 5:0 (1:0).

TABELA:

Garbarnia	18	33	63:14
Lublinianka	18	25	43:35
Radomiak	18	21	36:23
Ostrovia	18	20	47:35
Pomorzanin	17	20	42:38
Bzura	18	16	31:29
Widzew	18	16	19:29
Gwardia Szcz.	17	12	32:42
P. T. C.	18	11	22:47
Ognisko	18	4	12:71

PÓLUDNIE:

Chełmek—Stal Katow. 4:3 (1:2).
Gwardia Kielce—Polonia Św. 4:1 (3:1).
Polonia Przem.—Górnik 0:4 (0:0).
Tarnovia—Skra 3:0 (1:0).
Stal Wrocław—Naprzód 1:6 (1:3).

TABELA:

Rymer	18	30	75:21
Tarnovia	18	28	52:16
Naprzód	18	23	34:25
Skra	18	17	33:37
Stal Kat.	18	16	28:35
Polonia Św.	18	16	29:42
Chełmek	18	15	31:45
Polonia Przem.	18	13	27:45
Gwardia Kielce	18	12	28:49
Stal Wrocław	18	10	24:46

LUBACZÓW:

**J. K. S. ZWIĄZKOWIEC —
GWARDIA LUBACZÓW 3:1 (1:0).**
Mecz o mistrzostwo Kl. A podokręgu przemyskiego, zakończył się zwycięstwem J. K. S. Do przerwy zaznaczyła się przewaga gości, po zmianie pół do głosu dochodzi Gwardia, jednak przewagi swej nie wykorzystywała bramkowo. Bramki dla zwycięzców zdobyli Streit 2 i jedna samobójcza, dla gospodarzy środkowy napastnik.

JAROSŁAW

**KOLEJARZ (JAROSŁAW) —
OGNIWO-ELEKTRO (STALOWA
WOLA) 5:1 (3:1).**

**SPÓJNIA (RZESZÓW) —
ZWIĄZKOWIEC (Strzyżów) 7:2 (2:2)**

Doskonała gra Ruchu w Krakowie... Gwardia - Ruch 1:1 (1:0)

KRAKÓW. (tel. wł.) Kilka tysięcy sympatyków Ruchu przybyło do Krakowa, by podziwiać grę swego pupila. I nie zawiedli się. Ujrzeni bowiem spotkanie stojące na wysokim poziomie oraz dwóch zawodników, którzy stanowili klasę dla siebie i wyraźnie wybijali się nad pozostałymi. Byli nimi: Cieślak i Suszczyk z Ruchu. Pierwszy z nich raz jeszcze udowodnił całkowity powrót do swej świetnej formy. Jego myśl przewodnia w grze, poparta wspaniałą, błyskotliwą techniką, oraz umiejętnością wypracowywania dogodnych pozycji dla kolegów, jedyną pełną uznanie 20-to tysięcznej widowni. Do poziomu kolegi w zupełności dostosował się Suszczyk. Doskonali zarówno w grze defensywnej jak i ofensywnej. Szybki i zwrotny, był drugim zawodnikiem, który zasłużył na jak największe pochwały i wydaje się, że długo będzie zajmował miejsce w reprezentacji narodowej. Pozostali grali z wielką ambicją i poświęceniem, to też w sumie tworzyli zespół wyrównany i bez słabych punktów.

Gwardia zagrała na normalnym

TABELA A. Kl. R. O. Z. P. N.

Stal Rzeszów	4	7	7:3
Ogniwo Resovia	5	6	16:12
Związkowiec Jasio	4	5	10:5
Stal Mielec	4	5	10:6
Związkowiec Gorlice	4	5	9:6
Spójnia Rzeszów	5	5	19:16
Związkowiec Krosno	5	3	9:13
Włókniarz Krosno	5	3	10:15
Związkowiec Strzyżów	4	1	8:21

Ogniwo Cracovia nie wykorzystała rzutu karnego i... przegrała Polonia - Cracovia 2:1 (2:0)

WARSZAWA. (tel. wł.) Bramki zdobyli: dla zwycięzców — Popiołek i Szularz, dla gości — Różankowski

Kiedy przy stanie 2:1 dla gospodarzy sędzia podyktował „jedenastkę” przeciwko Polonii, wydawało się, że Cracovia zdoła wywieść nie tylko jeden punkt ale i rozstrzygnąć później spotkanie na swoją korzyść. Niestety, rzut karny, którego egzekutorem był Gędek, nie został wykorzystany i zdecydował ostatecznie o przegranej krakowian.

Wiele będzie kosztować Cracovię ta porażka: nie tylko utratę szans na zdobycie mistrzostwa ale i utratę szans na zdobycie tytułu wicemistrzowskiego. Na usprawiedliwie-

nie poziomu a wynik remisowy może uważać dla siebie za szczęśliwy, gdyż sądząc z przebiegu gry goście już do przerwy mogli mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść, różnica kilku bramek. Niestety jednak na przeszkodzie napastników Ruchu stanął doskonały Jurowicz w bramce oraz... słupki i poprzeczki. Atak krakowian, w którym zagrał po dłuższej przerwie Cisowski w miejsce Mamonia, wypadł raczej błado i jedynie sporadycznymi akcjami niepo koił bramkę gości. Najlepiej wypadła linia defensywna z niezmodernym Flankiem na czele.

Przebieg gry:

Akcję rozpoczęła Ruch, z miejsca podchodząc pod bramkę Jurowicza. Napastnicy jednak zwlekają z oddaniem strzału. Po przeciwnej stronie Rupa, nie trafia do pustej bramki. 20-ta minuta przynosi prowadzenie Gwardii, kiedy to Giergiel wywalcza w zamieszaniu podbramkowym piłkę i strzela nieuchronnie w róg. Utrata bramki nie peszy gości, którzy raz porażką niepokoją Jurowicza.

Po zmianie pół Ruch test nadal w prowadzenie, dążąc za wszelką cenę do wyrównania. W 2-giej minucie Cieślak uzyskuje bramkę, nieuznaną przez sędziego, gdyż uprzednio odgwizdał spalonego Alszera. Dopiero w 70-tej min. padło upragnione wyrównanie dla gości ze strzału Kubickiego, który z odległości 25 m strzela piłkę nie do obrony obok bezradnego Jurowicza. Mimo wysiłków obu drużyn wynik do końca spotkania nie ulega zmianie.

nie trzeba jednak dodać, że porażka biało-czerwonych nie była zastraszona, gdyż przez cały czas trwania meczu mieli oni zdecydowaną przewagę, której jednak nie potrafili wykorzystać cyfrowo. A okazji ku temu było: niemało. Gdyby je wykorzystali starczyłoby na przekonujące zwycięstwo.

W zespole zwycięzców doskonałą formę zademonstrowali Borucz w bramce i Świczar w ataku. Obok nich wyróżnili się Szczawiński, Pruski oraz Jaźnicki w napadzie.

U gości najlepiej zagraли bracia Jabłońscy. Rybicki w bramce, Parpan w pomocy oraz Gędek w obronie tym razem zawiedli.

Porażka Polonii przemyskiej przekreśliła szanse Tarnovii

Spotkanie powyższych drużyn miało bardzo ważne znaczenie, aż dla trzech drużyn, zwłaszcza dla Tarnovii, gdyż w wypadku przegranej Górnika, Tarnovia miała minimalne szanse na zdobycie mistrzostwa grupy. Niestety Górnik na ciężkim terenie pokazał klasę gry i słusznie zdobył awans do I Ligi.

Gra stała na wysokim poziomie, a bramki padały dopiero w drugiej połowie, kiedy goście narzucili ostre tempo. Pierwsza połowa toczy się przy zmiennych atakach; a więcej z gry mają jednak goście.

Po zmianie pół już w pierwszej minucie, prawoskrzydłowy Sauer przytomnie lokuje piłkę w siatce. Przemyslanie dają za wszelką cenę do wyrównania, jednak bezowocnie. Drugą bramkę dla Górnika zdobywa Dybala i ten sam gracz w 6 min. później podwyższa wynik do 3:0.

Szurkawski z Polonii nie wykorzystywał w tym czasie rzutu karnego. Wynik dnia ustala Franke w 86 min. z rzutu karnego. Polonia przemyśka nie zasłużyła na tak wysoki wynik i porażkę. Spotkanie stało na wysokim poziomie, do czego przyczynił się szczególnie Górnik.

Na szczególne wyróżnienie z gości zasługują Pytlík, Bajda, Sauer, Franke, Dybala. Z gospodarzy Rodoła, Podwyszyński, Szurkawski, Loba i Zaborski.

Stal (Rzeszów) — Stal (Mielec) 1:1 (1:0)

Już dawno w Rzeszowie nie oglądaliśmy tak interesującego meczu, jakim było wczorajsze spotkanie. Rze czywicie zawody stały na niezłym poziomie, obfitowały w szereg ciekawych akcji, a wynik był niepewny do ostatniego gwizdka sędziego.

Stal Mielecka, pogromczyń Resovii, sprawiła dobre wrażenie na publiczności rzeszowskiej, zagrała ona ambitnie i nieźle technicznie. Gdyby atak gości był więcej zdecydowany pod bramką przeciwnika, mógłby wychodzić zwycięsko z każdego pojedynku. Naogół cały zespół był wyrównany.

Stal rzeszowska mimo remisu zagrała dobrze, jedynie pomoc i obrona tym razem wypadły słabiej. Atak był niebezpieczny w swych akcjach podbramkowych, a Kura i Majeran II to przyszłość tego zespołu. Obaj są przebojowi i szybko orientują się w polu i pod bramką. Kościółek, tym razem, nie miał dobrego współpartnera. A Karpiński na lewym skrzydle był raczej mało produktywnym zawodnikiem i wydaje się nam, gdyby Kościółek miał lepszego skrzydłowego, lewa strona napadu Stali byłaby równie niebezpieczna jak i prawa. Bramkę zdobył Kura i 1 samobójcza

Gwardia (Rzeszów) — Ogniwo Tarnovia 14:2

Sobotni mecz bokserski właściwie można nazwać treningowym spotkaniem rzeszowskich Gwardzistów do okręgowych mistrzostw, gdyż Tarnovia nie stanowiła groźnego przeciwnika dla naszych pięściarzy rzeszowskich. Gwardia, która śmiało nazwać można dobrze zaawansowaną w bojach drużyną, rozprawiła się łatwo z przeciwnikiem, a utrata w walce ciężkiej punktów była dziełem przypadku, gdyż nawet przeciwnik Borka nie spodziewał się i był zastoczonny swoim zwycięstwem.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Tarnovii):

W. musza: Zlonkiewicz przegrywa v. o. na skutek nadwagi. W walce niepunktowanej wygrał wyraźnie Leszczyc.

W. kogucia: Kordek przegrywa na pkt. z Winiarskim.

W. piórkowa I: Krystek przegrywa z Jabłońskim po ładnej walce zwłaszcza tego ostatniego. Spotkanie to, jedyne zresztą, przyniosło dużo emocji.

W. piórkowa II: Sroka przegrywa na punkty z Dobrosielskim.

W. lekka: Lewicki poddaje się Krowiakowi.

W. półśrednia: Waiss poddaje się Wiszowi.

W. średnia: Lechowicz przegrywa przez t. ko. z Kościółkiem.

W. ciężka: Gondek wygrywa z Borkiem przez ko.

Związkowiec (Krosno) — Związkowiec (Gorlice) 1:3 (0:3)

Gra na słabym poziomie. Do przerwy zaznaczyła się przewaga gości, dla których bramki zdobyli: w 30 min. Łań, w 32 min. Bragiel i w 37 min. Moskowicz. Po przerwie gra bardziej wyrównana, do głosu przychodzi część krosnianie, dla których honorowy punkt zdobył Chliwiak.

Ogniwo Resovia — Włókniarz Legia 6:0 (2:0)

W historii mistrzostw rzeszowskiej A klasy Legia z Krosna nie doznała tak wysokiej porażki od Resovii. Po ostatniej wysokiej porażce Resovii w Mielcu mało było optymistów, którzy wierzyli w siły Resovii. Jednak drużyna rzeszowska lubi sprawiać swym sympatykom niespodzianki.

Drużyna wybitnie nierówna, która jeszcze do tej pory nie może skonsolidować swego składu. Wczorajsze zestawienie składu było szczęśliwsze. Przed wszystkim Dolhania jako kierownik ataku wywiązywał się po prawnie, jego współpartnerzy Kalebma i Surniak nieźle mu sekundowali. Wiaszcza Surniak, który jako młody zawodnik, debiutujący zaledwie kilka razy w pierwszym zespole budzi poważne nadzieje na dobrego napastnika. Melko na lewym skrzydle znalazł swoją pozycję. Pomoc gospodarzy miała swoje dodatnie punkty tylko w prawej stronie, lewa była dużo słabsza. Mikusiński na środku pomocy „pchał” stale atak do przodu. Obrona Resovii zagrała niepewnie. Całość zespołu wypadła poprawnie, przebiegała duża bojowość i szybkość w przeprowadzanych akcjach.

Na tle Resovii Włókniarz Legia miał dobre strony tylko w ataku, natomiast, ten był bezradny, wobec silnej grającej własnej pomocy i był zmuszony cofać się dość często do tyłu po piłki. Zawodnia zupełnie obro na, a zwłaszcza bramkarz. Swą wysoką porażkę krosnianie zawdzięczać mogą po części obronie.

Mecz miał interesujący przebieg a sytuacje zmieniły się szybko. — Krośnianie nie zrażali się padającymi bramkami, grali ambitnie i dobrze technicznie do momentu, gdy ich porażka została przypieczętowana 4-tą bramką — wtedy załamali się. Serię bramek rozpoczęła Melko w 34 min. po wolnym bitym przez kycerza. W 40 min. Dolhania wykonywał błąd bramkarza i bije do pustej bramki. Po zmianie pół już w 9 min. Dolhania zdobywa z podania Surniaka trzecią bramkę, a w 12 min. później ten sam zawodnik zdobywa czwarty punkt.

24 min. przynosi znów gola strzelonego przez Surniaka, który w 2 min. później ustala wynik dnia, zdobywając 6 bramkę. Resovia ma jeszcze kilka okazji do podwyższenia wyniku, jednak goście cofnęły wszystkie swe siły do tyłu.